

A256 Jerzy Salmonowicz

ur. 3.07.1925 r. w Wilnie zm. 29.04.2011 r. w Sopocie (tam pochowany 5.05.2011 r. na cmentarzu komunalnym)
syn Antoniego (A254)

żona (1) Irena Tobolewicz (ślub 15.08.1950); (2) Janina Marcinkiewicz (ślub 14.05.1988)

dzieci: Anna (T1), Marta (ur. 26.10.1952, zm. 20.12.1952), Piotr (T2), Celina (T3)

- szkoła podstawowa w Wilnie
 - w 1945 r. mieszkał w Krakowie, ul. Siemiradzkiego 31
 - matura 1945 r. w III Gimnazjum im. króla Jana III Sobieskiego w Krakowie [po raz drugi – pierwszy raz „zdał maturę” w maju 1944 r. w Warszawie, ale wszystkie dokumenty spaliły się w czasie Powstania]
 - studia: 1945 - 1947 na Wydziale Rolnym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie
1947 - 1948 na SGGW w Warszawie
1948 - 1950 na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu, uzyskanie dyplomu magistra
1964 doktorat na Politechnice Gdańskiej (doktor inżynier chemik)
 - praca zawodowa: 1950 - 1951 laboratorium Browaru Gdańskiego
1950 - 1952 nauczyciel w Szkole Przemysłu Spożywczego
1951 - 1953 starszy asystent na Wydz. Chemii Politechniki Gdańskiej
1954 - 1957 kierownik dz. KT w Gdańskich Zakładach Środków Odżywczych
1957 - 1968 adiunkt na Wydz. Chemii Politechniki Gdańskiej
1969 - 1981 kierownik Pracowni Chemicznej Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni
 - [15.02.1977 r. **Jerzy Salmonowicz**, Zbigniew Karnicki, Danuta Strzelecka, Anna Kunde, Jan Pielichowski, Daniel Dutkiewicz z MIR otrzymali patent **P. 196034 T** na wynalazek „Sposób otrzymywania zgęszczonego białka z kryla”
1982 - 2006 prac. Instytutu Oceanologii PAN w Sopocie
 - praca społeczna: 1956 - 1957 przewodniczący Rady Robotniczej Gdańskich Zakł. Środków Odżywczych
VIII 1980 członek Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej
1980 - 1981 przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" w Morskim Instytucie Rybackim
- (wszystkie powyższe dane podane osobiście przez Jerzego Salmonowicza)*
- w stanie wojennym zmuszony do przejścia na wcześniejszą emeryturę
 - w 1986 r. podjął pracę w Instytucie Oceanologii PAN w Sopocie; pracował jeszcze w 2003 r.
 - nie przyjął przyznanego przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyża Kawalerskiego OOP



Jerzy Salmonowicz – 1945



*Dr Jerzy Salmonowicz, Delegat
na I Zjazd NSZZ Solidarność 1981 r*



Jerzy Salmonowicz – 2005 r

- ostatnie dwie dekady mieszkał w Gdyni na ul. Górnicy 6 m 2

- „Dziennik Bałtycki” z dnia 04.05.2011 r.:

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 29 kwietnia 2011 r. po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 85 lat
zmarł nasz bardzo kochany Tato, Teś i Dziadek
śp.

dr inż. Jerzy Salmonowicz

Msza święta zostanie odprawiona 5 maja 2011 r. o godz. 10.30 w kościele pw. św. Karola Boromeusza,
Gdynia, ul. Górnicy.

Wyprowadzenie trumny na miejsce spoczynku tego samego dnia o godz. 12.00
z kaplicy cmentarnej cmentarza Komunalnego w Sopocie.

Pogrążona w smutku rodzina



- Ślub Jerzego z Irena Tobolewicz, Bławaty (majątek Tobolewiczów koło Strzelna) 15.08.1950



Irena Salmonowicz w laboratorium



Dzieci Ireny i Jerzego: Anna, Piotr i Celina



*Irena Tobolewicz 1943,
Łączniczka dowódcy Oddziału
AK, Juliana Zapaly, ps. 'Lampart'.*



*Irena Tobolewicz u Urszulanek
w Poznaniu, 1936*



Pałac w Biedrusku pod Poznaniem

Irena Tobolewicz

ur. 23.11.1924 r. W Poznaniu, córka Dr. Ppłk Ludwika Tobolewicza, adwokata i Komendanta Ośrodka Ćwiczebnego w Biedrusku pod Poznaniem; i Heleny z Berskich.

- 1950 r. Uzyskuje dyplom mgr. biochemii na Wydz. Rolnictwa Uniwersytetu Poznańskiego
- była członkiem Komitetu Organizacyjnego XIII Bałtyckiej Wystawy Psów Rasowych w Sopocie w 1971 r. [właścicielka seterów angielskich]
- zginęła 9.05.1987 r. w Katastrofie samolotu LOT w Lesie Kabackim k. Warszawy
Katastrofa lotnicza w Lesie Kabackim – katastrofa lotnicza samolotu pasażerskiego Il-62M SP-LBG *Tadeusz Kościuszko* Polskich Linii Lotniczych LOT, która wydarzyła się 9 maja 1987 w czasie lotu nr LO 5055 na trasie Warszawa – Nowy Jork, w trakcie podchodzenia do awaryjnego lądowania, po awarii silników.
- pochowana na Cmentarzu Srebrzysko w Gdańsku, de facto w Lesie Kabackim w miejscu Katastrofy.

- *informacja Celiny Imielińskiej, córki:*

‘Irena z Tobolewiczów Salmonowiczowa ur. 23 listopada 1924 w Poznaniu – naprawdę powinna urodzić się w Biedrusku, ale Babcia z Dziadkiem udali się do Opery w Poznaniu. Mama wychowała się w Biedrusku, gdzie rodzina mieszkała w pałacu na miejscu wojskowych koszar. Potem w 1929 r, dziadek Tobolewicz przeszedł na wojskową emeryturę i nabył majątek w Bławatach – i Bławaty były dla Mamy miejscem radosnego dzieciństwa, aż do śmierci ojca w 1936 r. (miała 12 lat). Na początku wojny, Mama z Babcią były wysiedlone przez Niemców z Bławat, wylądowały w Warszawie u rodziny w czasie najgorszych nalotów. Potem przeniosły się do Tylmanowej, rodzinnego majątku Berskich, Babcia wybudowała w pobliżu Ochojnicy Dolnej ‘Witkiewiczówkę’, w której mieszka teraz Ania. W czasie wojny ta ‘Witkiewiczówka’, w której mieszkała Babcia z Mamą i Prababcią (Antoniną) Celiną Berską, była też miejscem gdzie ukrywało się kilku profesorów z UJ, którzy nie trafili do Oświęcimia; i przewijała się lokalna partyzantka AK. Mama była łączniczką Dowódcy słynnego oddziału AK ‘Lamparta’, Juliana Zapaly ps. ‘Lampart’. Nasza Mama Irena, ps. ‘Rokita’ została zaprzysiężona do Podziemia przez Panią Trzaską, ps. ‘Trias’, która założyła organizację kobiecą wspomagającą oddziały AK, stanowiącą część placówki AK w Ochojnicy Dolnej.

Nasza Mama przewoziła ‘Lampartowi’ meldunki z KG-AK i z Rządu Emigracyjnego w Londynie, i odbierała meldunki z powrotem, spotykając się w domu Pani Zofii Bandyk (później Wójciak) ps. "Orlica", w Ochojnicy Górnej. Mama też regularnie zawoziła ubrania i prowiant dla partyzantów. Babcia udostępniła dom do tajnego nauczania. Mama, razem z kilkoma partyzantami z oddziału ‘Lamparta’ zdała w nim maturę. Warto też zauważyć, rolę naszej Babci, która tak odważnie całą wojnę wspomagała Podziemie. Nie zdawaliśmy sobie sprawy, jak od naszego urodzenia byliśmy przywożeni z Gdańska "do domu w górach", że to miejsce posiadało tak piękną historię. Dotarło to do mnie w pełni, po poznanii (przypadkiem w 2014 r) Pani Zofii Wójciak, też po rozmowach z historykiem Dr. Dawidem Golikiem, wszystko zlało się w pełniejszy obraz, i tym bardziej jestem dumna i z mojej Babci i mojej Mamy, też i prababci Celiny. Silne samotne kobiety w środku gór, tak patriotycznie zaangażowane w czasie wojny.

Co roku, po wojnie, od lat 60-tych, odbywały się po kryjomu msze partyzanckie w małym kościele w Szczawie, gdzie spotykali się partyzanci ‘Lamparta’ i członkinie organizacji Pani Trzaski. Miałam okazję poznać Panią Trzaską.

Po wojnie Mama zaczęła studia na Wydziale Astronomii UJ, ale po drugim roku studiów, nasza Babcia, która wróciła do Bławat, zmusiła Mamę do zmiany kierunku studiów i przeniesienia się z Krakowa do Poznania, na Wydział Rolniczy Uniwersytetu Poznańskiego (dyplom gwarantował prawo do posiadania ziemi). Mama ukończyła studia w 1950r i została biochemikiem a nie astronomem. Tam poznała Ojca i pobrali się zaraz po studiach. Zostali przeniesieni do pracy w Gdańsku, gdzie Mamie oferowano pracę asystenta na Wydziale Chemii Politechniki Gdańskiej, ale oczekując pierwszego dziecka, przekazała to stanowisko Ojcu. Mama nigdy nie zrealizowała marzenia i nie zrobiła doktoratu; całe zawodowe spędziła w wojewódzkim laboratorium, którym kierowała badając właściwości gleby. Zginęła w Katastrofie LOT, zaraz po przejściu na emeryturę, 9 maja 1987.’

Janina Marcinkiewicz

ur. 05.03.1934 r, zm. 1.06.2023 r

- dr inż chemik (absolwentka Wydziału Chemicznego Politechniki Gdańskiej (dyplom w 1958 r. w Katedrze Technologii Leków; doktorat w 1967 r.)
- współautorka patentu nr. 277575 z dnia 3.02.1989 r. 'Sposób otrzymywanie suspensji powierzchniowo czynnych'
- w 1999 r. Odznaczona Medalem za Zasługi dla Politechniki Gdańskiej
- członek Fantasy Club